

# J. Gwiazdomorski, Zdzisław Krzemiński

---

"Alimentacyjny obowiązek między małżonkami", J. Gwiazdomorski, Warszawa 1970 : [recenzja]

---

Palestra 15/5(161), 88-90

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **RECENZJE**

J. Gwiazdomorski: *Alimentacyjny obowiązek między małżonkami*, Warszawa 1970, PWN.

Praktycy od dawna oczekiwali na ukazanie się opracowania poświęconego zagadnieniu alimentacji między małżonkami. Blankietowe przepisy stwarzają bowiem w praktyce wiele kłopotów zarówno sędziom jak i adwokatom.

I nie zawiedliśmy się. Gruntowna wiedza Autora sprawiła, że w monografii omówione zostały wyczerpująco wszystkie kwestie, jakie się rodzą w praktyce sądowej na tle alimentacji między małżonkami. Przy tym dokonano tego w sposób wręcz doskonały.

Autor sięga nie tylko do doktryny i orzecznictwa krajowego. W przypisach znalazły się obszernie uwagi dotyczące ustawodawstwa i doktryn innych krajów (gdyby to ode mnie zależało, to te cenne uwagi przeniósłbym z przypisów do tekstu, jako że przypisy drukowane *petitem* czyta się ciężko).

Praca składa się z dwóch części. Pierwsza poświęcona jest obowiązkowi małżonka przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny (analiza art. 27 k.r.o.). W części drugiej zawarte są uwagi dotyczące obowiązku alimentacyjnego między małżonkami po rozwodzie.

Autor stwierdza, że obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 i 28 k.r.o.) jest instytucją pokrewną zwykłemu obowiązkowi alimentacyjnemu (art. 128—140

k.r.o.). Jednakże wypowiada się kategorycznie przeciwko indentyfikowaniu tych instytucji i wskazuje na różnice, jakie istnieją w obu uregulowaniach. Obowiązek wynikający z art. 27 k.r.o. ma zakres szerszy i inny niż zwykły obowiązek alimentacyjny między krewnymi.<sup>1</sup>

Omawiając treść obowiązku z art. 27 k.r.o., Autor wskazuje na to, że środki, które ma dać mąż, przeznaczone są na zaspokojenie potrzeb wspólnych i indywidualnych obojga małżonków. Zresztą chodzi tu nie tylko o potrzeby małżonków, ale również wszystkich członków rodziny. Obowiązek ten nie zależy od tego, czy współmałżonek (lub dzieci) znajdują się w niedostatku. W tym wypadku obowiązuje zasada równej stopy życiowej. Obowiązek ten składa się w zasadzie z trzech elementów: 1) pokrywania kosztów prowadzenia wspólnego gospodarstwa, 2) ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dzieci, 3) pokrywania kosztów zaspokajania osobistych potrzeb małżonków.

J. Gwiazdomorski uważa za pożądane, żeby udział małżonka (pracującego) w obowiązku przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny określony był nie w jakiejś oznaczonej kwocie, lecz w ułamku (np. 1/2, 1/3 pensji itd.). Jak wiemy, kwestia ta jest od lat sporna. Jednakże spór istnieje tylko wśród teoretyków. Sądy zasądzały ali-

<sup>1</sup> Mam wątpliwości, czy nomenklatura przyjęta przez Autora jest właściwa. Uważam, że prościej byłoby mówić o obowiązku alimentacyjnym zwykłym (*sensu stricto*) z art. 128—140 k.r.o. oraz o obowiązku alimentacyjnym poszerzonym (*sensu largo*) z art. 27 k.r.o. Przecież „alimenty” — to „świadczenia na rzecz tych osób z rodziny, które nie są w stanie utrzymać się same” (S. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka: *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1968, s. 8). Termin ten nadaje się więc do określenia świadczeń z art. 27 k.r.o. oraz świadczeń z art. 128—140 k.r.o. Jest on też powszechnie używany w praktyce sądowej i adwokackiej.

menty tylko w określonych kwotach. Nic nie wskazuje na to, aby ta praktyka miała się zmienić w najbliższej przyszłości.

Zakres obowiązku z art. 27 k.r.o. uzależniony jest od zarobkowych i majątkowych możliwości osób zobowiązanych, tj. małżonków, oraz od usprawiedliwionych potrzeb, które dzięki wykonywaniu tego obowiązku mają być zaspokajane.

Ciekawe są wywody dotyczące wpływu zerwania pożycia na treść i zakres obowiązku z art. 27 k.r.o. Problem ten należy ciągle do dyskusyjnych. Szczególnie zaś dyskusyjne jest zagadnienie wpływu winy w faktycznym zerwaniu pożycia na wysokość obowiązków z art. 27 k.r.o. I choć nie można aprobować wszystkich tez Autora, trzeba jednak przyznać, że ten rozdział pracy należy do najciekawszych.

W tej części monografii znajdujemy jeszcze uwagi dotyczące konkurencji między obowiązkiem z art. 27 k.r.o. a zwykłym obowiązkiem alimentacyjnym (rozdział IV), omówiona też została sprawa dochodzenia wykonywania obowiązku z art. 27 k.r.o. (rozdział V) oraz przepisów międzyczasowych (rozdział VI).

Dla praktyków szczególnie cenne są uwagi zawarte w części drugiej monografii. Autor zajmuje się w tej części obowiązkiem alimentacyjnym między małżonkami po rozwodzie i po unieważnieniu małżeństwa. Czytelnik znajduje tu pełną informację, jeśli chodzi o poglądy doktryny i orzecznictwa w tej materii. Autor nie zawsze zresztą zgadza się z tymi poglądami.

Nie ukrywam, że nie wszystkie te-

zy głoszone przez Autora, zawarte choćby w obszernych przypisach, uważam za trafne.

Analiza art. 60 k.r.o. jest bardzo ciekawa, a niektóre tezy — najzupełniej nowatorskie. Wymienić np. trzeba ciekawy pogląd, że zachowanie się rozwiedzionych małżonków po rozwodzie może wpłynąć na ograniczenie alimentów.<sup>2</sup> Ten ciekawy pogląd zasługuje na uwagę i chyba wywoła dyskusję. Kto wie, czy nie spowoduje on zmian legislacyjnych w przyszłości. Wiemy bowiem nie od dziś, że tekst art. 60 k.r.o. nie należy do najdoskonalszych i w praktyce sądowej sprawia wiele kłopotów. Praktycy wiedzą, że „statyczność” § 3 tego artykułu prowadzi do niesłusznym rozstrzygnięć. Przesłanki powodujące wygaśnięcie obowiązku dostarczania środków utrzymania rozwiedzionemu małżonkowi wymienione są w tym przepisie w sposób mało wyczerpujący. Opuszczono m. in. zachowanie się małżonka po rozwodzie. A przecież mogą tutaj wchodzić w grę takie stany faktyczne, które stanowią podstawę do odwołania darowizny albo wydziedziczenia.

Autor uważa, że roszczenia z art. 60 k.r.o. mają charakter zwykłego obowiązku alimentacyjnego i wobec tego podlegają wszystkim przepisom odnoszącym się do roszczeń alimentacyjnych. Korzystają one zatem z przywilejów przysługujących tym roszczeniom w procesie i postępowaniu egzekucyjnym.

Przedmiotem zainteresowania Autora jest także zagadnienie dopuszczalności zrzeczenia się roszczeń alimentacyjnych z art. 60 k.r.o. W książce reprezentowany jest pogląd, że zrzeczenie się roszczeń z art. 60 § 1 k.r.o.

<sup>2</sup> Autor wskazuje jednak na różnicę w skutkach, jakie mogą powstać na tle § 1 czy § 2 art. 60 k.r.o. Różnica ta — zdaniem Gwiazdomorskiego — polega na tym, że rażąco niewłaściwe zachowanie się po rozwodzie małżonka niewinnego względem małżonka winnego może doprowadzić do zupełnego zgaśnięcia obowiązku alimentacyjnego z art. 60 § 2 k.r.o. przy jednoczesnym pozostawieniu w mocy obowiązku alimentacyjnego z art. 60 § 1 k.r.o.

jest niedopuszczalne. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o roszczenia z art. 60 § 2 k.r.o. Małżonek nie ponoszący winy rozkładu pożycia może względem małżonka wyłącznie winnego zrzec się (odpłatnie lub nieodpłatnie) swych roszczeń alimentacyjnych. Teza najzupełniej słuszna. Myślę, że wymaga ona jednak nieco innej i obszerniejszej argumentacji, niż uczynił to Autor.

Przedostatni rozdział poświęcony jest zagadnieniom procesowym. Omawiane w nim jest dochodzenie roszczeń alimentacyjnych między rozwiedzionymi małżonkami. Te uwagi mają szczególne znaczenie dla praktyków sądowych.

Na zakończenie Autor zajmuje się przepisami międzyczasowymi. Są to bardzo ciekawe wywody, chociaż znowu kontrowersyjne. Autor przyjmuje, że jeżeli małżeństwo zostało rozwiązane przed dniem 1 stycznia 1965 r., to obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami podlega w zasadzie dawnym przepisom, tzn. art.

34 dawnego k.r. z 1950 r. Jeżeli jednak po wejściu w życie k.r.o. powstały stany faktyczne mające wpływ na istnienie lub zakres obowiązku alimentacyjnego, to skutki tych zdarzeń oceniać należy na podstawie art. 60 k.r.o. Autor daje konkretny przykład dla zilustrowania tej tezy. Oto kiedy po wejściu w życie nowego k.r.o. powstały wyjątkowe okoliczności, które uzasadniają przedłużenie pięcioletniego terminu alimentacji, to termin ten będzie mógł być przedłużony na podstawie art. 60 § 3 k.r.o.

Całość napisana jest świetnym językiem. W książce brak jakichkolwiek dłużyzn, które wywoływałyby zmęczenie przy czytaniu. Każde słowo zostało wyważone w sposób doskonały. Dodaje to pracy dodatkowych walorów.

Jest to jedna z ciekawszych pozycji z dziedziny cywilistycznej, jakie się ukazały w ostatnich latach.

*dr Zdzisław Krzemiński*

## **SPECJALIZACJA W ZAWODZIE ADWOKATA**

### **1.**

#### **Komunikat Komisji Doskonalenia Zawodowego NRA**

Komisja Doskonalenia Zawodowego NRA informuje niniejszym, że we wskazanym w ankiecie 14-dniowym terminie nadesłano 720 odpowiedzi na tę ankietę w sprawie celowości wprowadzenia specjalizacji w zawodzie adwokata.

Wyniki są następujące: przeciw wprowadzeniu specjalizacji nadesłano 84% odpowiedzi (tj. 605 ankiet), a za wprowadzeniem specjalizacji — 16% odpowiedzi (tj. 115 ankiet).

KOMISJA DOSKONALENIA ZAWODOWEGO  
NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ